



DOI: 10.21005/pif.2016.25.A-02

## **ZNACZENIE POJĘCIA PRZESTRZENI W TEORII I PRAKTYCE A INTENCJONALNOŚĆ JEJ ODCZUCIA**

### **MEANING OF THE SPACE CONCEPT IN THEORY AND PRACTICE AND INTENTIONALITY OF ITS SENSE. IDEA AND IDEOLOGY IN ARCHITECTURE**

Adam Maria Szymski  
Prof. zw. dr hab. inż. arch.

Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie  
Katedra Architektury Współczesnej, Teorii i Metodologii Projektowania  
Katedra Projektowania Krajobrazu

#### **STRESZCZENIE**

Autor w syntetycznym ujęciu przedstawia problem rozumienia czysto abstrakcyjnego pojęcia jaką jest pojęcie „przestrzeni”. Następnie rozważa możliwe implikacje jakie wiążą się z użyciem tego pojęcia w rozumieniu tego czym jest architektury zarówno w teorii nauki o architekturze, teorii projektowania architektonicznego oraz w praktyce projektowej. W drugiej części artykułu autor porusza problem wpływu ideologii na sztukę i architekturę oraz znaczenia idei jako głównego wyznacznika twórczości architektonicznej tak współcześnie jak i w całej historii ludzkiej cywilizacji i kultury.

W końcowej części artykułu autor precyzuje teoretyczne konsekwencje uwzględniania relacji przestrzennych formułowanych, ocenianych i wartościowanych przez człowieka w odniesieniu do obowiązujących standardów użytkowych i estetycznych wyrażonych w ideach uznanych za właściwe w ramach określonej ideologii.

Paradoksalnie bowiem to właśnie artefakty architektury stanowią specyficzny zapis charakterystycznych norm (cech, kanonów) - właściwych dla określonego w czasie rozwoju cywilizacji i kultury - w których „przestrzeń egzystencjalna człowieka” uzyskuje swój formalny wyraz w kształcie materializujących tę przestrzeń budowli.

Słowa kluczowe: teoria architektury, przestrzeń, przestrzeń w architekturze, idea, ideologia, psychologia twórczości.

#### **ABSTRACT**

The author presents the problem of the meaning of the abstract space concept. Then, he considers possible implications of using this concept in the context of theory of architecture, theory of architectural design and design practice. In the second part of the article, the author raises a problem of the impact of ideology on art and architecture and the

meaning of idea as a main indicator of works of architecture nowadays as well as during the entire history of human civilization and culture.

At the final part of the article, the author specifies theoretical consequences of taking into consideration of space relations expressed, assessed and valued by man with reference to usage and aesthetic standards that are expressed by ideas recognised as appropriate as part of specific ideology.

Paradoxically, the artefact of architecture presents specific notations of typical rules suitable in certain time of civilization and culture development when existential space of man receives its regular expression in the shape of buildings.

Key words: theory of architecture, space, space in the architecture, idea, ideology, psychology of works of architecture.

## I. ZNACZENIE POJĘCIA PRZESTRZENI W TEORII I PRAKTYCE A INTENCJONALNOŚĆ JEJ ODCZUCIA

Motto: „Architektura bierze przestrzeń w posiadanie, ogranicza ją, odgradza, zamyka. Posiada przywilej tworzenia miejsc magicznych, absolutnych dzieł ducha.”

A.Perret (za:R.Swarabowicz: "Przestrzeń zewnętrzna jako tworzywo architektury". Praca doktorska, Gdańsk-Puebla 2004)

### I.1. EZOTERYCZNOŚĆ PRZESTRZENI

Pojęcie „przestrzeni” wydaje się stanowić jeżeli nie klucz główny do otwarcia drzwi współcześnie uprawianym teoriom architektonicznym i urbanistycznym to – bez wątplenia – stanowi oś konstrukcji myślowych wokół której jednoczą się dziś zarówno zwolennicy tego wszystkiego co kryje się wciąż pod pojęciem „modernizmu” jak i ci dla których „modernizm” stanowi (jak głoszą) zamierzchną i nie chcianą już przeszłość.

Jak wolno sądzić wpiersz zjawisko a następnie słowo „przestrzeń” uwypuklone w teoriach fizyki ogólnej i fizyki kwantowej stało się (u początku XX wieku) kanwą rewizji doświadczeń plastycznych by następnie wejść do kanonu pojęć dotyczących się architektury i urbanistyki jako podstawy nowych reguł kompozycyjnych także w „wielkiej” jak i „małej” skali.

Takie pojęcia jak „przestrzeń wewnętrzna” i „przestrzeń zewnętrzna” a następnie wszelkie wątki (oraz skutki) „przenikania się tych przestrzeni” uświadomione architektom w eksperymentach malarskich (a także rzeźbiarskich) kubistów dały asumpt do budowania nowego języka architektury opartego na „abstrakcji pojęciowej” oraz – o czym warto pamiętać – elementaryzmie cząstek (części) podstawowych.

Dylemat faktu, że samo zjawisko przestrzeni jest w istocie zjawiskiem ezoterycznym a przestrzeń jako taka nie jest możliwa do postrzeżenia wprost – niejako sama z siebie rozstrzygnięto poprzez wyznaczenie „jej” granic w obszarze wyartykułowanych form komponowanych (lub rozumianych) jako „układy przestrzenne” – a rebus - formy definiujące typ, rodzaj i charakter przestrzeni – w dostępnych granicach wzrokowych i użytkowych.

### I.2. TEORETYCZNE ASPEKTY PRZESTRZENI W ARCHITEKTURZE I ARCHITEKTURZE KRAJOBRAZU

Z olbrzymiej liczby książek w których autorzy posługiwali się pojęciem przestrzeni w wyjaśnianiu lub interpretacji problemów dotyczących architektury, dysertacji naukowych i pomniejszych opracowań czynionych na użytek seminariów i konferencji szczególnie ważne (i zawsze cytowane) są dwie książki autorstwa Edwarda T.Hall'a. Mowa tu o *Ukry-*

*tym wymiarze i Bezgłośnym języku* [5,6]. Trzecia – i niedawno w języku polskim wydana książka Edwarda T. Halla i Mildred Reed'a pt. *Czwarty wymiar w architekturze* [4] – zapewne uzupełni kanon literatury pomocniczej dodając „co oczywista, czas: jako kolejny atrybut w teorii kompozycji.

Zdawkowo tylko przeglądając co znaczniejsze dzieła dotyczące się architektury pospołu z urbanistyką już w samych tytułach przestrzeń jako „miara” rzeczy zda się stanowić jądro problemu badawczego autora.

Dla przykładu i alfabetycznie:

- Piotr Biegański: „Architektura: sztuka kształtowania **przestrzeni**”. [1],
- Aleksander Nalakowski: „**Przestrzenie** i miejsca szkoły”. [9],
- Christian Norberg-Schulz: „Bycie, **przestrzeń** i architektura”. [12],
- Bolesław Szmidt: „Ład **przestrzeni**”. [16],
- Yi Fu Tuan: „**Przestrzeń** i miejsce”. [18],
- Kazimierz Wejchert: „**Przestrzeń** wokół nas”. [19].

By nie wspomnieć klasyka historii architektury współczesnej Sigfrida Giediona i jego „katechizmu modernizmu”: „*Przestrzeń, czas i architektura*”[3] – teraz jakby nieco u nas zapomnianego. A jeszcze popularyzatorska książka Jerzego Olkiewicza [13] traktująca o architekturze współczesnej na równi z malarstwem i rzeźbą co u naszych historyków sztuki nie jest zbyt powszechnym „ujęciem tematu”...? .A świetny podręcznik dla liceów Piotra Bogdanowicza [2] z podtytułem: „kultura **przestrzeń**, sztuka”..?

I – co oczywiste – praca Bohdana Jałowieckiego pt.: „*Spółeczne wytwarzanie **przestrzeni**”*, w której to książce pisanej z pozycji socjologa już na samym wstępie autor konkluduje, że przestrzeń sama w sobie „jako tako w ogóle nie istnieje” bowiem – jak twierdzi – „*Przestrzeń w której żyjemy, nie jest tworem natury, lecz dziełem na wskroś ludzkim, przez ludzi wytworzonym w sposób uwarunkowany czynnikami przyrodniczymi, społecznymi i kulturowymi.*” [por. 7 str. 6] Jest więc „ta” przestrzeń – zdaniem Jałowieckiego - czymś na wskroś materialnym, dotykalnym, odczuwalnym a nade wszystko postrzegalnym, a nadto: możliwym do formowania...

Tak oto więc doszliśmy do materializacji niematerialnej przestrzeni.

### I.3. NAUKOWA POSTAĆ PRZESTRZENI

Klamrę dla rozważań nad „definiowaniem przestrzeni architektonicznej” mogą stanowić dwie dysertacje naukowe traktujące o przestrzeni za pomocą złożonego aparatu badawczego i podejmujące analizę „jej istoty” z iście chirurgiczną precyzją. Obie opublikowane w tym samym roku prezentują jakby dwa punkty widzenia tego samego zagadnienia i są próbą wniesienia w istotę pojęcia przestrzeni potocznie zwanej „przestrzenią architektoniczną”.<sup>1</sup>

Obie też stanowią swoistą próbę klasyfikacji „normatywów” przestrzennych wprost odnoszących się do obiektu architektonicznego rozumianego (samego w sobie) jako twór przestrzenny lub inaczej jako „zbiór cech geometrycznych rzeczy”(także w skali krajobrazowej). Ich szczególną (i wspólną) cechą jest to, że identyfikując obiekt architektoniczny jako specyficzny rodzaj przestrzeni abstrahują od typowych dla klasycznej teorii architektury zagadnień konstrukcyjnych, estetycznych czy sensu stricto użytkowych. Paradoksalnie też formułują wnioski o podobnym charakterze lecz prezentują odmiennej ujęcia typologiczne.

W pierwszej z przywołanych tu prac autor przyjmuje, że: *każde (...) dzieło architektoniczne, bez względu na to, kiedy i gdzie powstało, jest przede wszystkim – niezależnie od*

<sup>1</sup> chodzi tu o: (1) pracę autorstwa Andrzeja Niezabitowskiego [11], której recenzentem był Prof. Bolesław Szmidt oraz o: (2) pracę doktorską autorstwa J. Krzysztofa Lenartowicza [8, s. 2], której promotorem był Prof. Bohdan Lisowski.

wielu innych charakteryzujących je właściwości – określonym tworem przestrzennym, czyli obiektem (przedmiotem), rozciągającym się w pewien sposób w trójwymiarowej przestrzeni. [11, str. 15]

Nieco wcześniej autor ten stwierdza nadto, że to co rozumie pod pojęciem architektonicznego obiektu przestrzennego tyczy się wprost KSZTAŁTU, pojęcie FORMY odnosząc wyłącznie (rezerwując) do sfery ocen i odczuć estetycznych. (s. 12)

W tym rozumieniu „kształt” obiektu nie jest rozszerzającym lub wymiennym określeniem „formy” a dzieło architektury rozpatrywane w kategoriach przestrzennych staje się - pozbawione odniesień estetycznych i będąc tylko i wyłącznie „strukturą przestrzenną” lub lepiej: systemem przestrzennym. (s. 10) – zagadnieniem czysto abstrakcyjnym, wypreparowanym z jakichkolwiek odniesień kulturowych czy cywilizacyjnych, w których budowle, a częściej wprost: budynki były i są wznoszone nie w celu weryfikacji jakiejś teorii „przestrzeni” lecz by zapewnić lokum umożliwiające egzystencję i przetrwanie danej osoby, grupy społecznej jak i całej społeczności na określonym terytorium.

W pracy drugiej autor prezentuje pogląd że analizując jakikolwiek „obiekt” architektoniczny możemy mówić zarówno o „przestrzeni architektonicznej”, jak i o „przestrzeni w architekturze” i że pojęcie **przestrzeni** w architekturze (nie „przestrzeni architektonicznej”!) odnosi się do „przestrzeni tworzonej w ramach organizowania środowiska służącego zaspokojeniu potrzeb ludzkich” [8, str. 2]. Stąd też wyciąga prosty wniosek, że nauka architektury skażona jest swoistą dwoistością, którą autor ów zdaje się rozumieć jako: a) naukę o przestrzeni oraz b) naukę o potrzebach człowieka...<sup>2</sup>

Ponieważ praca ta – jak autor stwierdza – „zajmuje się wyłącznie przestrzenią” wiążąc problem klasyfikacji różnych rodzajów (typów?) przestrzeni z „wyjaśnieniem istoty zależności pomiędzy człowiekiem a otoczeniem architektonicznym”... badania relacji przestrzennych wydają się być możliwe również w warunkach braku jakiegokolwiek materii.<sup>3</sup>

Przestrzeń – „przestrzeń w architekturze” – rozumiana jest (tu) jako **zbiór** cech geometrycznych rzeczy rozpatrywanych ze względu na wzajemne relacje sytuacyjne, orientacji i kształtu”. [8, str. 9]

Nic nie ujmując intelektualnym wartościom jakie prezentują autorzy obu prac trzeba stwierdzić, że obaj autorzy pisząc o tym samym używają dla opisu tego samego problemu innego języka i sięgają do innego arsenału osobistych doświadczeń i w istocie stawiając tezy z pozoru tylko naukowe kierują się bardziej intuicją niż rzeczywistą wiedzą o faktach i ich naturze.

Przestrzeń przestaje być znów materią lub staje się materialną (czy lepiej: zmaterializowaną) na zasadzie umowy autora z samym sobą stając się jedynie pretekstem do podejmowania ćwiczeń z umiejętności abstrakcyjnego myślenia w sposób dalece intencjonalny.

Jasnym jest, że z pojęciami abstrakcyjnym oraz ich definicjami formułowanymi wyłącznie dla potrzeb wyartykułowania jakiejś tezy i wyłącznie doń się odnoszących nie sposób polemizować. Ponieważ są tyleż prawdziwe (lub fałszywe) co teza której udowodnieniu mają służyć.

#### 1.4. W PUŁAPCE PRZESTRZENI

W istocie przestrzeń jawi się naszej świadomości jako coś na kształt optycznej „skrzynki” lub „sceny” w ramach której (lub wewnątrz której) i na tle której objawiają się nam różne obiekty materialne posiadające swój kształt i formę. Przestrzeń jako pojęcie fizyczne –

<sup>2</sup> por. [8] s. 2., „Z powyższego wynika dwoistość problematyki architektury jako nauki: z jednej strony zajmuje się ona problematyką przestrzenną, z drugiej nie można pomijać zagadnień potrzeb człowieka.”

<sup>3</sup> por. [8] s. 9 „Badanie relacji przestrzennych wydaje się możliwe również w warunkach braku materii”

czy architekci tego chcą czy nie - ściśle związana jest ze zmysłem wzroku, co nie znaczy że „odległości”, głębi czy oddalenia przedmiotów nas otaczających nie jesteśmy w stanie określić także za pomocą słuchu - co szczególnie uwidacznia się w przypadku osób niewidomych od urodzenia). Możemy mówić na przykład o „przestrzeni w muzyce” czy też o „przestrzeni dotykowej” (identyfikowanie miejsca przez osoby pozbawione wzroku i głuche). Można też badać „przestrzeń zapachową”.

Oczywistym jest też, że identyfikacja przestrzenna (lepiej: identyfikacja w przestrzeni) człowieka różni się znacznie od identyfikacji przestrzeni dokonywanej przez kota czy psa, wreszcie inaczej przebiega orientacja w przestrzeni nietoperza, sowy czy bociana.

Jeżeli więc możemy próbować kategoryzować przestrzeń jako coś co istnieje w naszej świadomości realnie (choć nie materialnie) przez naturę naszego sposobu widzenia i osądu wrażeń wzrokowych, w dokonywanym procesie myślenia możemy wyłącznie mówić o rzeczach lub przedmiotach w przestrzeni, możemy mówić o wzajemnych relacjach tych przedmiotów w przestrzeni, wreszcie o przestrzeni między obiektami i na koniec o przestrzeni ograniczonej strukturą samej materii czyli – odnosząc to do budynków: przestrzeni wewnętrznej i zewnętrznej. Jest banałem –a nie dowodem naukowym – że widzimy, postrzegamy i oceniamy wszystkie możliwe przedmioty tak wytworzone przez Naturę jak i skonstruowane przez człowieka w przestrzeni, której granice wyznaczamy arbitralnie lub które określa (ale i ogranicza) właściwość naszego wzroku.

Nie ma potrzeby nadawać przestrzeni innych atrybutów niż sama z siebie posiada i nie ma potrzeby udowadniać, że jest ona obarczona właściwością architektoniczną w myśl twierdzenia, że **wszystko co nas otacza jest architekturą**. W ten sposób bowiem popadamy w złudzenie, że materialny świat tworzony przez człowieka może być poddany próbie klasyfikacji o charakterze uniwersalnym, a kod formalny właściwy twórczości architektonicznej może być poddany unifikacji na poziomie cech wyabstrahowanych z odniesień kulturowych i cywilizacyjnych.

Odnosząc architekturę do „przestrzeni” mamy bowiem na myśli specyficzny rodzaj komunikatu pozwalający w teorii architektury wyrazić socjo-techniczne i psychologiczne uwarunkowania reakcji i zachowań ludzkich w określonych warunkach, miejscu i czasie. W tym też sensie i z takim warunkiem odniesienia możemy opisywać i badać istniejącą architekturę jako „artykulację przestrzeni”. To też w kategoriach socjologicznych możemy pisać i mówić o „przestrzeni”: publicznej, pół-publicznej, prywatnej czy też o przestrzeni intymnej; w kategoriach odczuć psychicznych o przestrzeni: ludycznej (np. bazylika w Licheniu wraz z drogą krzyżową lub ogród wiejski), intelektualnej, subtelnej, wyrafinowanej, strasznej, wrogiej, bezpiecznej..., także o przestrzeni: kontemplacyjnej (np. cmentarz), kanonicznej (np. kościół, miejsce –pole- bohatersko stoczonej bitwy)...

W sensie użytkowym mówimy i piszemy o przestrzeni: handlowej, mieszkalnej, komunikacyjnej czy rekreacyjnej.

Używamy też pojęcia przestrzeni w znacznie bardziej wyrafinowanym odnosząc to pojęcia do „świata wewnętrznych doznań i przeżyć człowieka” mówiąc np. o „przestrzeni intelektualnej”. Oglądając malarstwo ścienne w starorzymskich willach określamy zastosowane tam ujęcia perspektywiczne jako „przestrzeń pozorną lub iluzyjną”.

Przestrzeń staje się tu zarówno synonimem „eteru kosmicznego” jak i szczególną formą istnienia materii we współczesnej nauce ujmowaną w ścisłej łączności z czasem (czaso-przestrzeń), w naukach filozoficznych jako: wielowymiarowa rozciągłość i w naukach matematycznych definiowana „stanem pewnego układu” lecz również wielorodzajowa: przestrzeń liniowa, także: afiniczna, metryczna, topologiczna, przestrzeń Hilberta i pewnie wiele, wiele innych...

I niech tak zostanie:

- Intelktualną formą opisaną subtelnego świata ludzkich doznań i odczuć dzięki którym architektura jako sztuka i jako umiejętność kształtowania „przestrzeni użytkowej” może istnieć i nadal się rozwijać.

Nie przeszkadza to bowiem a wręcz rozwija wyobraźnię artystów gdy w efekcie fascynacji „przestrzenią” dawniej obudowywana aktualnie przestrzeń stanowi immanentną część FORMY czyniąc już nie tylko z pojedynczej budowli lecz z każdego elementu materialnego strukturę „efemeryczną”: dziurawą lub niedokończoną....A wszystko to po to aby uatrakcyjnić obraz otaczającego nas świata, zadziwić, wyróżnić lub zaszokować..: poszerzyć świat naszych doznań, doświadczeń i emocji.



Ryc. 1. Ch.Jencks: „Zielona Bogini”(Green Goddess),- Northumberlandia,wizualizacja Źródło: [21]

Fig. 1. Ch. Jencks: „Green Goddess” – Northumberland, visualisation. Source:[21]

## II. ZNACZENIE IDEI I IDEOLOGII W ARCHITEKTURZE

Motto: *„Wielu twórców zapytanych o filozofię z jaką się identyfikują, nie potrafi udzielić precyzyjnej odpowiedzi, posługując się językiem charakterystycznym dla ich środowiska. Nie zdają sobie sprawy, że głoszone przez nich poglądy są wynikiem doktryn znajdujących się w krwiobiegu kultury: doktryny te tworzą glebę, na której rozwijają się ich własne myśli i stanowiska.”*

(J.Wujek: *Mity i utopie architektury XX wieku.*, Arkady W-wa., 1986 s. 14-15)

### II.1. CZŁOWIEK I RZECZYWISTOŚĆ

Stąły i aktywny stosunek człowieka do Rzeczywistości wynika z jego zdolności intelektualnych. W sztuce i architekturze wyraża się poprzez aktywność emocjonalną jednostki twórczej odbierającej impulsy na zasadzie kamertonu zdolnego rezonować dźwięk podług stanu wewnętrznej właściwości struktury materiału reagującego na określony rodzaj i siłę fali dźwiękowej.

W odróżnieniu od kamertonu architekt reaguje wszakże nie na dźwięk lecz na swoiście rozumiany stan napięć intelektualnych; w kulturze i cywilizacji prowadzących do zmiany relacji człowiek = rzeczywistość ,w nowy lub co najmniej „inny” system odniesień.

Paradoksalnie architektura, architektura wnętrza i architektura krajobrazu -jakkolwiek działając w innej skali odniesień, a także używając odmiennych środków i narzędzi wyraża - operują w tej samej sferze kultury jaką jest „kształtowanie przestrzeni bytowej człowieka” w celu zaspokojenia nie tylko jego potrzeb użytkowych ale też i doznań emocjonalnych: kształtowania przestrzeni kulturowej za pomocą dostępnych a wynikłych wprost z poziomu rozwoju cywilizacji i zasobności społeczeństwa środków.

### II.2. CZŁOWIEK I NATURA

Natura jest pierwszym i podstawowym elementem Rzeczywistości będącej bezpośrednią projekcją „Uniwersum” na wyobraźnię człowieka. Jest pierwszym, by nie powiedzieć –

pierwotnym, elementem racjonalizującym jego stosunek do otoczenia, który z kolei podlega bezpośredniemu przełożeniu na formalny wyraz mający zarówno wyróżnić jak i zaakcentować Jego obecność w Naturze.

Etap upodobnienia „Świata ludzkiego” do naturalnego środowiska bytowania, wraz z domniemaniem oczywistej odrębności Człowieka w Naturze, przekształca się w etap przeciwstawienia, gdzie formy „ludzkie” ujawniają swą specyficzną odrębność od świata natury zarówno w sposobie ich budowania jak i przypisanym im wyglądzie =kształcie.

Forma zostaje powiązana z religijnym kultem. Ten zaś inicjując proces sakralizacji określa podstawy dla budowania zasad tworzenia form kanonicznych, powtarzanych wg. ściśle określonych reguł tak jak liturgia wymaga (zawsze) zachowania ściśle określonych form obrzędowości dla osiągnięcia efektu, której służy...

### II.3. ANTYPACJA UNIWERSUM W SYSTEMIE AKCEPTOWANYCH WARTOŚCI

Od powiązania przestrzennych form ludzkiego bytowania z SAKRUM już pozostaje tylko jeden krok do określenia formy budowli jako „właściwej” dla jednostki ludzkiej, która żyjąc w określonej zbiorowości i na określonym terytorium przez powtarzalność form kanonicznych zapewnia (sobie) konieczną identyfikowalność tak wspólnoty jak i terytorium...

Kanon formy skodyfikowany podług traktatów filozoficznych lub wywiedziony wprost ze wzorca staje się podstawą „stylu” przypisanego tak dla czasu jak i miejsca, co pozwala powiązać go wprost z określonym rodzajem (typem) cywilizacji i kultury.

To z analizy tych związków budowana jest *post factum* nasza wiedza o historii sztuki i architektury i ta z kolei stanowi naszą główną pożywkę dla dalszych inspiracji i intelektualnych przemyśleń w podejmowaniu kolejnych działań innowacyjnych...

### II.4. ZNACZENIE FORMY W SZTUCE I ARCHITEKTURZE

W istocie, tak rozumiana historia architektury, jest historią DOKTRYN, które w konfrontacji z obiektywnymi warunkami (ekonomią, świadomością społeczną, poziomem techniki, itp.) podlegają procesowi modyfikacji, stając się karłowate lub w pełni rozwinięte – stanowią bodziec dla nowych poszukiwań TWÓRCZYCH...

Czynnik ideologiczny staje się szczególnie znaczącym w dobie integracji kultur i tworzenia warunków dogodnych dla powstania globalnej cywilizacji ludzkiej.

Wobec porażki architektury modernistycznej z jej przestrzennym uniformizmem odżyły na nowo koncepcje powrotu do reguł jakimi się kierowano w jej tworzeniu przed epoką czystej geometrii i kompozycji składających się z fragmentów lub całości tzw. brył podstawowych...Obok wyraźnych tendencji do realizacji pastiszy form historycznych lub dosłowności w przekazie semantycznym treści użytkowych (bryła biblioteki w kształcie książki, kioski hot-doga itp...) pojawia się nurt wprost wywodzący się z filozofii destrukcji.

I chaosu: dekonstruktywizm...Odniesiony do czystej ekspresji i w niej dopatrujący się pierwiastka piękna absolutnego jest w efektach swych dokonań niemierzalnym dotychczasowymi systemami oceny.

Ta nowa jakość definiowana „stanem napięć wrażeń i skalą emocji” dobitnie podkreśla, że u podstaw każdej estetyki formy, niezależnie od czasu i miejsca w którym powstała leży określony system filozoficzny ,którego jest ona antycypacją...

W istocie bowiem – jak pisał Ksawery Piwocki w analizie poglądów Aloisa Riegla [1] – „celem sztuki nie jest piękno lecz ujawnienie światopoglądu. Wola człowieka jest (bowiem) skierowana ku zadawalającemu ukształtowaniu jego stosunku do świata.”

W dążeniu do tego psychicznego stanu „spełnienia” człowiek chce tak świat ten widzieć i tłumaczyć (interpretować) jakim ukazuje się on jego poznaniu i to w sposób możliwie

najbardziej jasny i poręczny. "Charakter tej woli zamyka się w tym co nazywamy każdorazowo światopoglądem: w religii, filozofii, wiedzy (..) – przy czym z reguły jedna z wymienionych form wyrazu zwykła przeważać nad innymi. Właściwa artyście nadwrażliwość stanowi jedynie rodzaj narzędzia dla wyartykułowania tej formy ideologii w formę właściwą sztukom pięknym, Architektura staje się tu elementem głównym, ZAWSZE o randze społecznego przekazu.

Druga połowa XX wieku w teorii sztuki i architektury w Polsce zaowocowała, co najmniej, trzema znaczącymi dla ich dalszego rozwoju traktatami.

Jednak, jak to już nie raz w historii rozwoju polskiej myśli intelektualnej miało miejsce, książki te wyrażające poglądy ich autorów sformułowane i zapisane mniej więcej w tym samym czasie ukazały się w obiegu publicznym pod innymi datami i w odmiennych zgoła okolicznościach.

Przedstawiając pełne i usystematyzowane spektrum poglądów owych autorów książki te nie mogły więc stać się kanwą dla konfrontacji i ogólnokrajowej dyskusji nad istotą sztuki, a w tym roli architektury i architektury krajobrazu jako wyrazu plastycznej artykulacji i identyfikacji „przestrzeni społecznej”.

W efekcie podani zostaliśmy nakazom doktryny politycznej i rzemieślniczemu naśladownictwu wzorów wyrwanych z rodzimego kontekstu kulturowego i cywilizacyjnego.

W procesie kształcenia zachowaliśmy wszakże tradycję zgoła akademickiego rozumienia „porządku rzeczy” podług reguł klasycznych, gdzie zasada „złotego podziału” jako miary idealnego piękna i modularności stanowiła nieodzowny czynnik łączący historyczną spuściznę z teraźniejszością...

Stanowisko to (obok cytowanych już tu poglądów Riegla) negował zdecydowanie Strzeмиński gdy tak Niemojewski jak i Żóławski wydawali się ściśle kontynuować tak Witruwiuszowskie jak i Palladiańskie zasady,

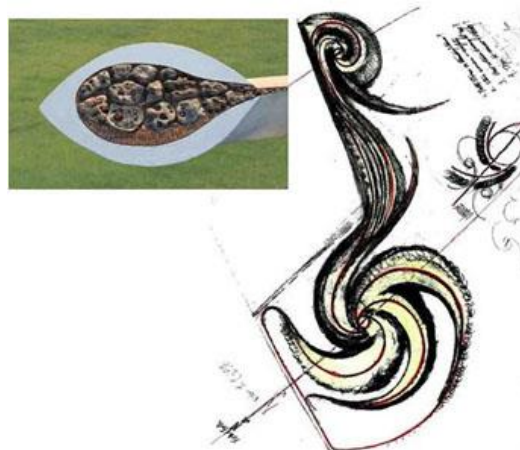
Nie wdając się w racje stron końcowe refleksje zdają się prowadzić do przypomnienia kilku oczywistości bez których przypomnienia nie sposób wyznaczyć dalszych torów dyskusji nad teorią architektury początku XXI wieku.

1. Jest (jak mniemam) oczywistością, że architektura wyraża się poprzez FORMĘ, ta zaś egzystując ZAWSZE w przestrzeni wchodzi w relację z innymi już istniejącymi formami, co tworzy każdorazowo nowy **kontekst** w ich wzajemnych związkach ... Z kolei:
2. Konieczność orientacji przestrzennej wiąże się ściśle z pojęciem PORZĄDKU. Ujawnia się on najdobitniej w czytelnych schematach, z których schemat siatki prostokątnej jest typowym i najprostszym zapisem planu miasta jako przestrzeni urbanistycznie zorganizowanej...,  
Potrzeba PORZĄDKU rodzi z kolei potrzebę GRUPOWANIA FORM (brył architektonicznych) wg. określonych cech lub właściwości...Ta zaś prowadzi do możliwości ich KOMPONOWANIA, co nie jest potrzebą lecz pierwszą wartością wyższego rzędu – bowiem odnoszącą się nie tylko wprost do zmysłu wzroku ale i do wiedzy.. i posiadanej lub nabytej wrażliwości.,
3. KOMPONOWANIE (KOMPOZYCJĘ), z kolei, można oceniać w kategoriach ŁADU lub WYRAZISTOŚCI .., Ład jako synonim RÓWNOWAGI odnosi się więc już wprost do estetyki. Ta zaś dotyczy rozumienia PIĘKNA i dociekania jego istoty...
4. PIĘKNO i DOSKONAŁOŚĆ używane jako pojęcia zamienne prowadzą do niekończących się dyskursów estetycznych a to z tego powodu, że jeżeli samo pojęcie „piękna” jest niedefiniowalne z istoty, to pojęcie „doskonałości” występując w trzech znaczeniach odnosi się zarazem do dwóch odmiennych zgoła kategorii [5].

Jeżeli bowiem przyjąć za prawdziwe twierdzenie M.Fossa [wg. Tatarkiewiczza jw. s. 12], że „doskonałość jest zgodnością rzeczywistości z jej pojęciem”, tajemnica piękna w archi-



tekturze wyraża się poprzez jej rozumienie. To zaś zmienia się w czasie i stale ulega nowym transformacjom...



Ryc. 2 Ch.Jenck:"Komórki życia"(Cells of Life) – szkic autorski. Źródło: [22]

Fig. 2. Ch. Jencks „Cells of Life” – original sketch. Source: [22]

## 5. STYL I FORMA KANONICZNA

W dokonywaniu ocen osiągnięć architektury współczesnej tym szczególnym przypadku: **architektury krajobrazu** - na plan pierwszy wysuwa się „innowacyjność” i „oryginalność”...Wartość dzieła odnosi się tak do kontekstu jak i wzorca estetycznego, który nie jest obecnie ani wzorcem „proporcji „ani kategorią „harmonii”...Szukając właściwego stosunku do obserwowanego efektu staramy się przywołać właściwy mu kontekst kulturowy. Z tak ugruntowaną wiedzą zdolni jesteśmy doświadczyć (doświadczając) siły erozji i wzajemnych oddziaływań wzorców powstałych na bazie innych kultur i zgoła odmiennych cywilizacji.

Kanoniczność wyrosła z tradycji i swojskości własnej kultury w zderzeniu ze stale na nowo docierającymi impulsami „z zewnątrz” przestaje być oczywista a stała dążność do „uniwersalizmu” każe poszukiwać innych odniesień wraz z negacją tego co oczywiste, znane i utrwalone w świadomości zbiorowej jako „tutejsze” i wobec tego powszechnie akceptowane.

## THE MEANING OF THE CONCEPT OF SPACE IN THEORY AND PRACTICE AND THE INTENTIONALITY OF ITS EXPERIENCE. IDEA AND IDEOLOGY IN ARCHITECTURE

### I. THE MEANING OF THE CONCEPT OF SPACE IN THEORY AND PRACTICE AND THE INTENTIONALITY OF ITS EXPERIENCE

Motto: „Architecture takes hold of a space, it defines it, delineates it, encloses it. It has the privilege of creating magical places, absolute works of the spirit.”

A.Perret (as per:R.Swarabowicz:”Przestrzeń zewnętrzna jako tworzywo architektury”, doctoral thesis,Gdańsk-Puebla 2004)

#### I.1. THE ESOTERIC NATURE OF SPACE

The concept of "space" seems to be the cornerstone of contemporary architectural and urban design theories, or at least forms the axes of the logical structures that are es-

poused by both the supporters of everything that the concept of "*modernism*" still stands for, as well as those, for whom "*modernism*" - as they say - belongs to the unwanted past.

The term "*space*", that had first been articulated in the theories of both general relativity and quantum physics, became the foundation of the shifts in artistic experience that took place in the beginning of the XX century, only to be incorporated into the canon of terms related to architecture and urban planning as the base of new compositional rules on both the "grand" as well as the "small" scales.

Terms like "*internal space*" and "*external space*", as well as the multiple threads (and effects) of "the intertwining of these spaces" that architects have become aware of due to the artistic experiments of the cubists, gave rise to the development of a new language of architecture – one that has been based on "conceptual abstraction" and - something which is worth remembering - the elementary nature of its basic particles (elements).

The dilemma of the fact that the very phenomenon of space is by its very nature esoteric, and that space cannot be directly observed - it is after all formed by the delineation of "its" borders in the area between sets of articulated forms that are composed (or understood as) "spatial layouts" - the forms that define the type, nature and character of a space - within the observable visual and functional boundaries.

## I. 2. THE THEORETICAL ASPECTS OF SPACE IN ARCHITECTURE AND LANDSCAPE ARCHITECTURE

From the extraordinary amount of books, the authors of which have made use of the concept of space while attempting to explain or interpret issues related to architecture, as well as the scientific dissertations and smaller papers written with seminars and conferences in mind, two of Edward T. Hall's works are of the highest importance (in addition to being universally cited). These are *The Hidden Dimension* and *The Silent Language* [5,6]. The third - recently published in Polish - book by Edward T. Hall and Mildred Reed *The Fourth Dimension in Architecture* [4] - will surely expand the canon of literature on the subject, obviously adding the element of time to the list of attributes of the theory of composition.

By barely glancing at the more important works on architecture and urban planning and their titles, the term "space" appears to be used as the "measure" of things, which seems to lie at the heart of the author's research.

For example, in alphabetical order:

- Piotr Biegański: „Architecture: The Art of Shaping **Space**”. [1],
- Aleksander Nalakowski: „The **Spaces** and Places of a School”. [9],
- Christian Norberg-Schulz: „Existence, **Space** and Architecture”. [12],
- Bolesław Szmidt: „The Order of **Space**”. [16],
- Yi Fu Tuan: „**Space and Place**”. [18],
- Kazimierz Wejchert: „The **Space** Around Us”. [19].

We cannot forget the modern architecture classic by Sigfried Giedion "*Space, Time and Architecture*" [3] - which has been somewhat forgotten in Poland. And what about the book by Jerzy Olkiewicz, which popularizes the view that modern architecture should be treated on an equal footing with the visual arts and sculpture, an approach to the topic which is indeed rare amongst our arts historians...? And what of the high school textbook by Piotr Bogdanowicz [2], with the subtitle "culture, **space**, art"?

And - obviously - what about the work of Bohdan Jałowiecki, titled "*The Social Creation of **Space***", a book written from the perspective of a sociologist, where the author concludes on the very first pages that space in and of itself does not exist, for it is, as he claims - "*The space in which we live is not a work of nature, but a work that is human throughout, created by man in a manner conditioned by environmental, social and cultural factors*" [cf

7, p. 6]. "This" space - according to Jałowiecki - is something purely material, corporeal, tangible, something that can be experienced and, first and foremost - something that is observable, as well as being malleable.

Thus we have arrived at the materialisation of the immaterial space.

### I.3. THE SCIENTIFIC FORM OF SPACE

Two scientific dissertations on the topic of space, which focus on it by using an elaborate scientific approach and attempting to analyse "its essence" with a truly surgical precision can form the binding elements for the discussion on "defining architectural space". Both of them were published in the same year, yet they represent two different points of view on the same matter, being an attempt to get to the heart of the concept of space that is commonly called "architectural space".<sup>4</sup>

Both of these works are attempts at classifying the spatial "normative factors" that directly relate to a work of architecture, understood (in and of itself) as a spatial element, or as a "set of the geometric qualities of an element" (also on the scale of the landscape). What is peculiar to both of these works is that while they identify a work of architecture as a peculiar type of space, they do not discuss the typical notions of structure, aesthetics or function. Paradoxically, they do not provide any conclusions that are related to these topics, yet they do so by presenting a different typological outlook.

In the first of the aforementioned works, its author assumes, that: *each (...) work of architecture, regardless of when or where it was built, is first and foremost - regardless of the many other qualities that describe it - a defined spatial element, an object (an item), that stretches itself in a certain way across a three-dimensional space.* [11, p. 15]

A little earlier in the text, its author contends that, according to him, an architectural spatial structure is equated with its SHAPE, while the concept of FORM is related only to the sphere of evaluations and aesthetic experiences. (p.12)

In this case, the "shape" of an object is not an expansion upon, or a different term for its "form" and a work of architecture analysed in the context of space becomes devoid of aesthetic relations, becoming simply a "spatial structure", or, even better, a "spatial system" (p. 10) - a purely abstract problem, stripped of any references to culture or civilisation in which these structures, or, to put it simply: buildings, were and are erected - not in order to verify some theory of "space", but to provide a dwelling that can serve a given person, social group or even an entire society of a given territory as housing and a means of survival.

The author of the second work presents a view that when analysing any given architectural "object", we can speak of both an "architectural space", as well as of a "space within architecture", and that the concept of **space** within architecture (not of "architectural space"! ) regards the "space that is created within the framework of an organised environment, which serves the fulfilment of human needs" [8, p. 2]. Thus the author arrives at a simple conclusion, that the science of architecture is tainted with a particular duality, which the author defines as a) a study of space and b) a study of human needs.<sup>5</sup>

As the work - as the author states - discusses only the problem of space, tying the problem of the classification of the various different types of spaces, along with attempting to provide an explanation of the relationship between man and his architectural surround-

<sup>4</sup> These are: (1) the work of Andrzej Niezabitowski [11], of which Profesor Bolesław Szmidt was the reviewer, as well as: (2) the doctoral thesis by J. Krzysztof Lenartowicz [8, p. 2], which was overseen by Professor Bohdan Lisowski.

<sup>5</sup> cf. [8] p. 2., „We can see, based on the above, the duality of the issue of architecture as a science: one the one hand it deals with issues of space, while on the other it is impossible to ignore the problems related to human needs.

ings, analysing spatial relationships seem to be possible under conditions that feature a complete lack of matter.<sup>6</sup>

Space - space within architecture - is understood in the aforementioned work as a set of geometric qualities of elements that are analysed in terms of their mutual placement, orientation and shape. [8, p. 9]

With all due respect to the intellectual qualities presented by the authors of both of the cited papers, the author is forced to conclude that both of them use different terms to describe the same problems, making use of their own arsenal of personal experience, arriving at conclusions that are not entirely scientific, based on intuition rather than hard knowledge regarding facts and their nature.

Thus space ceases to be material or in turn becomes material (or even better: becomes materialised) on the basis of an agreement of the author and themselves, becoming only a pretext to perform an intentional exercise in abstract thought.

It is clear that one cannot conduct a polemic with abstract terms and their definitions, formed solely for the purpose of articulating a particular thesis or that refer to nothing but said thesis. This is due to the fact that they are equally true (or false) as the thesis that they are meant to prove.

#### 1.4. IN THE SNARE OF SPACE

In truth, space takes the form of a sort of an optic "coffer" or "scene" within our conscious, in which, or on which or against the backdrop of which, we can observe various material objects that have their own shape and form. Space as a physical term - whether architects want it or not - is strictly tied to the sense of sight, which does not mean that the distance or depth of the elements that surround us cannot be determined with the sense of hearing - something which can be observed in the case of persons who are blind from birth. We can, for instance, discuss "space in music" or a "space of touch" (the identification of a place by deaf or blind persons). We can also analyse the "space of smells".

It is obvious that human spatial identification (or more appropriately: identification within a space) differs substantially from the spatial identification performed by a cat or a dog, whilst the course of spatial identification of a bat, an owl or a stork can be completely different altogether.

If we can attempt to categorise space as something which exists in our minds as a real element (although being immaterial) due to the nature of our way of seeing and judging our ocular stimuli, then we can only discuss elements or items within a space, the mutual relationships between these elements within a space, as well as the space between these objects and, finally, the space delineated by the structure of matter itself, that is - when applied to buildings - their internal or external space. The fact that we see, perceive and evaluate every possible element - both natural and manmade - in space, the borders of which can be arbitrarily chosen, or determined (and limited by) the properties of our sense of sight - is a banality, not scientific proof.

There is no need to provide space with additional attributes to those that it already has and there is no reason to attempt to prove that it possesses architectural qualities in the sense of the claim that **architecture is everything that surrounds us**. We delude ourselves by thinking that the world shaped by man can be classified in some universal manner, that the formal code appropriate to architecture can undergo a unification based on qualities that are isolated from references to culture and civilisation.

When discussing architecture and its relation to space, we often think of a specific type of message that allows us to express the socio-technical and psychological conditions of

---

<sup>6</sup> cf. [8] p. 9 „Analysing spatial relationships seems to be possible under the condition of the lack of matter.”

human reactions and behaviours within a particular environment, place and time within the field of architectural theory. It is in this sense and under these conditions of reference that we can describe and analyse existing architecture as an "articulation of space". Thus, in sociological terms, we can write about and discuss "space" as being public, partially public, private, and intimate; when using psychological experiences, we can speak of a luddite space (for instance the basilica in Licheń along with its Way of the Cross, or a rural garden), an intellectual, subtle, refined, scary, hostile, safe space..., as well as contemplative space (a cemetery, for instance), canonical space (for instance: churches, the place where a heroic battle took place).

In the sense of use, we often discuss commercial, residential, transportation or recreational space.

We also use the term "space" in a much more refined manner, relating it to the "world of internal experiences and feelings of human beings", or when discussing an "intellectual space". When observing the frescoes in the ancient Roman villas, we often describe the perspective views that they depict as "illusive space".

Space becomes both the synonym of the "cosmic ether", as well as a particular form of the existence of matter in modern science, one that remains in a strict relationship with time (space-time), in philosophy it is a multi-dimensional reach, while in mathematics it is defined as "a state of a certain configuration", but it can also have multiple properties - like linear space. We also have other types of space: affine space, metric space, topological space, Hilbert space, and lots and lots of other types.

Let it remain so:

- The intellectual form of describing the subtle world of human experiences and feelings, thanks to which architecture can exist and continue to flourish, as an art and skill of shaping "functional space".

When a space, formerly encased, now becomes an immanent part of the FORM, making it no longer a single edifice, but an "ephemeral" structure composed of every material element: riddled with holes or unfinished, it develops the imagination of artists further, as an effect of the fascination with it, instead of hindering it. All of this so that our image of the world can become more attractive, in order to surprise, underline or shock... to broaden the world of our experiences, feelings and emotions.

## II. THE MEANING OF IDEAS AND IDEOLOGIES IN ARCHITECTURE

*Motto: "Many artists, when asked about the philosophy that drives them, cannot provide a precise answer, making use of language that is typical of their professional circle. They do not know that the views that they spread are the result of doctrines that run deep in the circulatory system of culture: these doctrines form the soil, on which their own thoughts and attitudes blossom." (J.Wujek: Mity i utopie architektury XX wieku., Arkady W-wa., 1986 p. 14-15)*

### II.1. MAN AND REALITY

The stable and active stance of man towards reality stems from man's intellectual abilities. These abilities are expressed in art and architecture through the emotional activity of a creative individual who reverberates impulses much in the same way as a tuning-fork resonates sound in accordance with the internal qualities of the structure of its reactive material to a given type and strength of sound waves.

In contrast to a tuning-fork, an architect reacts not to a sound, but to a particularly defined state of intellectual tensions; tensions that lead to changes in the relationship between man and reality within culture and civilisation, into a new or at least "different" system of references.

Paradoxically, architecture, interior design and landscape architecture, although they work on different scales of reference and using different means and tools of expression - operate within the same sphere of culture, namely the "shaping of the human living space" in order to meet not only the needs related to function, but emotional ones as well: the shaping of a cultural space with the means that are directly related to the level of development of civilisation and the wealth of its society.

## II.2. MAN AND NATURE

Nature is the first and most basic element of reality, being a direct projection of the "Universe" onto human imagination. It is the first, not to say - primal, element that rationalises man's approach to his surroundings, which in turn directly influences the formal expression that is meant to differentiate him and mark his presence in Nature.

The stage of likening the "World of Man" to the natural living environment, along with the presumption of the obvious separation of Man in Nature, shifts into a stage of contrasting, where "human" forms exhibit their peculiar difference from the natural world both in terms of their structure and their appearance – their shape.

Form remains tied to religious worship. Worship, in turn, initiates the process of sacralisation, determining the basis for constructing the rules of creating canonical forms, that are repeated in accordance with strict rules, just like liturgy demands (always) adherence to strict forms of ritual in order to achieve the purpose which it serves...

## II.3. THE ANTICIPATION OF THE UNIVERSE IN THE SYSTEM OF ACCEPTABLE VALUES

There is only one step from tying the spatial forms of human existence with the SACRED from determining a given form of a structure as "proper" for a human being, which, while living in a particular community, in a given territory, establishes the needed ability to identify both the community and the territory by a certain repetitiveness of forms.

The canon of form, codified in accordance with philosophical treaties or directly derived from an original pattern, becomes the foundation of a "style" that is tied to a given time and place, which allows us to connect it directly with an appropriate type of civilisation and culture.

Our knowledge of the history of art and architecture is built on the *post factum* analysis of these relationships, in turn becoming a pretext for further inspiration and intellectual discourse on undertaking new innovative efforts.

## II.4. THE IMPORTANCE OF FORM IN ART AND ARCHITECTURE

In truth, the history of architecture, when viewed from such a perspective, is a history of DOCTRINES, which, in confrontation with objective conditions (economy, social awareness, technical advancement, etc.) undergo a process of modification, becoming either stunted or fully developed - becoming a stimulus for new creative searches.

The ideological factor becomes especially important at a time of the integration of cultures and the establishment of conditions that are conducive to the emergence of a global human civilisation.

In the face of the failure of modernist architecture and its spatial uniformity, the concepts of returning to the rules that had governed creativity in the period before the one in which pure geometry and compositions made up of the fragments of or entire so-called basic shapes took centre stage. Apart from clear tendencies to construct pastiches of historical forms or a directness of the semantic message of functional qualities (a library shaped

like a book or a hot-dog stand shaped like a hot-dog), there emerged a style directly related to the philosophy of destruction.

And of chaos: deconstructivism. When related to pure expression, seeking in it the element of absolute beauty, its effects cannot be evaluated using previously used assessment systems.

This new quality, defined as "a state of tension between experience and the scale of emotion" clearly highlights that at the base of every aesthetic of form, regardless of the time and place of its emergence, there is always a particular philosophical system, of which it is an anticipation.

Verily - as Ksawery Piwocki wrote in his analysis of the views of Alois Riegel [1] - "the aim of art is not beauty, but to convey an attitude. The will of man is directed towards an acceptable shaping of his relation with the world."

While striving to achieve the psychological state of "fulfilment", man wishes to see the world and interpret it in a manner in which it appears to him, in a manner that is clear and useful. "The character of this will is enclosed within what we normally call a worldview: religion, philosophy, knowledge (...) – however, usually one of the aforementioned forms of expression takes the lead over the others. Hypersensitivity, so befitting of an artist, is but a tool that is used in order to articulate this ideological form into one that is typical of the arts. Architecture is the key element here, as it ALWAYS carries a message to society.

The second half of the XX century, when artistic and architectural theory in Poland is concerned, developed along three paths that were key to their later evolution.

However, as it had already happened multiple times in the history of Polish intellectual thought, these books, containing the views of their authors that had been formulated and written at about the same time, were published on different dates and under completely different circumstances.

When examining the full and systematised spectrum of the views of these authors, we can see that they could not have formed the basis for a confrontation and general discussion on the essence of art, including the role of architecture and landscape architecture as forms of artistic articulation and the identification of "social space".

As a result, we were subjected to the orders of political doctrine and forced to follow patterns that were alien to our domestic context in terms of culture and civilisation.

However, through the process of our education, we have preserved the tradition of a truly academic understanding of "the order of things" in accordance with the classical rule set, where the "golden mean" remained the measure of the perfection of beauty and modularity, becoming the needed agent that formed the connection between historical legacy and modernity.

This view (apart from the already cited opinions of Riegel) was fervently negated by Strzemiński, during a time when both Niemojewski and Żóławski appeared to strictly emulate Vitruvian and Palladian principles.

While refraining from going deeper into the rationale behind the views of the authors, the final conclusion seems to remind us of a set of obvious truths, without which we cannot plot the future course that the discussion regarding the architectural theory of the beginning of the XXI century might take.

1. It is (In the opinion of the author) obvious, that architecture is expressed through FORM, which in turn, by ALWAYS existing within a space, enters into a relationship with other, pre-existing forms, which creates a new CONTEXT for their mutual relations each time... on the other hand:

2. The need for spatial orientation is strictly tied to the concept of ORDER. This fact is shown to be true in the clear schemes, from which the scheme of the rectangular plot is the simplest and most typical example of the recording of a plan of a city as a planned space.

The need for ORDER causes the need for the GROUPING OF FORMS (architectural objects) in accordance to various qualities or characteristics... This in turn leads to the possibility of COMPOSING them, which in and of itself is not a need, but the first value of the higher order – as it pertains not only to the sense of sight, but to knowledge, as well as to one's innate or learned sensitivity.

3. COMPOSING (COMPOSITION), on the other hand, can be assessed in accordance with the categories of HARMONY and DISTINCTIVENESS... Harmony, used as a synonym of BALANCE, is a direct reference to aesthetics. Aesthetics, in turn, applies to the understanding of BEAUTY and delving into its essence...
4. BEAUTY and PERFECTION are often used synonymously, which often leads to unending discussions regarding aesthetics due to the fact, that the very term "beauty" is indefinable by nature. The term "perfection" on the other hand, has three meanings and is related to two vastly different categories [5].

Should we assume that the assertion of M. Foss [see Tatarkiewicz, as above, p. 12], that "*perfection is the compliance of reality with its idea*", then the secret of beauty in architecture is expressed through its understanding. That understanding changes over time and continuously undergoes new types of transformation...

## II.5. STYLE AND THE CANONIC FORM

When attempting to assess the achievements of modern architecture in the particular case of landscape architecture – "innovation" comes to the fore, as well as "originality"... The value of a work can be related both to the context and the aesthetic pattern, which currently is not based on "proportion", nor on "harmony"... When searching for a proper attitude to the observable effect, we attempt to reference the cultural context that is appropriate to it. Armed with this knowledge, we are able to experience the force of erosion and the mutual influence between patterns based on other cultures and completely different civilisations.

The canonicity that emerged from tradition and the familiarity of one's own culture, clashed with the constant bombardment by impulses "from outside", ceases to be obvious, while the stable yearning for "universalism" forces us to seek new references and negate that which is obvious, familiar and set in the collective consciousness as being "of here", and thus, widely accepted.

## BIBLIOGRAFIA

- [1] Biegański P. *Architektura – sztuka kształtowania przestrzeni*. Warszawa, 1974 r.
- [2] Bogdanowicz P. *Człowiek i przestrzeń*. Warszawa, 1992. wyd. III
- [3] Giedion S. *Przestrzeń, czas i architektura*. Warszawa, 1968.
- [4] Hall E. T., Hall M. R. *Czwarty wymiar w architekturze*. Warszawa, 2001 r.
- [5] Hall, E. T. *Bezgłośny język*. Warszawa, 1987
- [6] Hall, E. T. *Ukryty wymiar*. Warszawa, 1978
- [7] Jałowiecki B. *Spółeczne wytwarzanie przestrzeni*. Warszawa, 1988, s.6
- [8] Lenartowicz J.K. *O przestrzeni w architekturze*, druk powielaczowy, Inst. Proj. Arch. WA Pol. Krakowskiej, 1979 r. s. 2
- [9] Nalakovski A. *Przestrzenie i miejsca szkoły*. Kraków, 2002
- [10] Niemojewski L. *Uczniowie Cieśli – rozważania nad zawodem architekta*. Wyd. Czytelnik, 1947



- [11] Niezabitowski A: *O budowie przestrzennej dzieła architektury*. Zeszyty naukowe Politechniki Śląskiej. Gliwice 1979
- [12] Norberg-Szulc Ch. *Bycie, przestrzeń i architektura*. Warszawa, 2000
- [13] Olkiewicz J. *Barwy przestrzeni*. Warszawa, 1966
- [14] Piwocki K. *Pierwsza nowoczesna teoria sztuki – poglądy*. Aloisa Riegla, PWN, W-wa 1970.
- [15] Strzebiński W., *Teoria widzenia, WL*. Kraków 1974, wyd. III
- [16] Szmida B. *Ład przestrzeni*. Warszawa, 1981.
- [17] Tatarkiewicz W., *O doskonałości*, PWN, W-wa 1976
- [18] Tuan YiFu. *Przestrzeń i miejsce*. Warszawa, 1987, ISBN 8306014669
- [19] Wejchert K. *Przestrzeń wokół nas*. Katowice, 1993
- [20] Żrórowski J., *O budowie formy architektonicznej*, Wyd. Arkady, W-wa 1962, wyd I, 1973 wyd. II
- [21] Źródło ilustracji Ch. Jencks <http://www.mymodernmet.com/profiles/blogs/charles-jencks-mind-bending-landscape-architecture>
- [22] Źródło ilustracji ilustracji .Ch.Jencks <http://www.educationscotland.gov.uk/marksonthelandscape/theartist/landformingprojects/index.asp>

## O AUTORZE OD REDAKCJI CZASOPISMA

Profesor Adam Maria Szyski jest autorem i współautorem licznych książek i artykułów naukowych. Jednym z pierwszych wyzwań naukowych podjętych przez profesora Adama Szyskiego były badania nad wykorzystaniem komputerów w projektowaniu architektonicznym. Ma na swoim koncie również opowiadania, recenzje, artykuły popularnonaukowe i rysunki satyryczne.

Jako architekt zasłynął przede wszystkim z obiektów sakralnych, ale jest również autorem licznych innych realizacji architektonicznych.

Za swoje zasługi w nauce, organizacji i rozwoju architektury otrzymał liczne nagrody i odznaczenia, w tym w 2008 roku Złoty Krzyż zasługi.

## BIOGRAPHICAL NOTE

Professor Adam Maria Szyski is the author and co-author of numerous books and scientific papers. One of the first scientific challenges taken on by Professor Adam Szyski was performing research on the use of computers in architectural design. He is also credited with writing short stories, reviews, popular scientific articles and satirical drawings.

As an architect, he has become famous first and foremost for his work on religious buildings, in addition to being the author of numerous other implemented architectural designs.

He has received numerous awards and medals for his contributions in the education, organization and development of architecture, including the Cross of Merit, which was awarded to him in 2008.

Kontakt | Contact [szyski@zut.edu.pl](mailto:szyski@zut.edu.pl)

## WYBRANE PUBLIKACJE

Książki, monografie naukowe, podręczniki akademickie, skrypty:

- [1] Szyski A.M. Latour S. *Powstanie i rozwój architektury współczesnej – narodziny nowej tradycji*. Część 1-3, Wyd. Politechniki Szczecińskiej. Szczecin 1975-1976
- [2] Szyski A., Szmida A., Cyring J. *Badania nad współzależnością funkcji i formy w architekturze*. Wyd. Politechnika Szczecińska „Seria prac naukowych 99. Szczecin 1979.
- [3] Szyski A. Latour S. *Projektowanie systemowe w architekturze*. Państwowe Wydawnictwo naukowe, Warszawa–Poznań, 1982.

- [4] Szymski A.M. *Wprowadzenie do projektowania systemowego w architekturze i urbanistyce*. Część 1, PWN. Warszawa 1984
- [5] Szymski A.M., Latour S. *Rozwój współczesnej myśli architektonicznej*. PWN. Warszawa 1985
- [6] Szymski A.M. *Wprowadzenie do projektowania systemowego w architekturze i urbanistyce*. Część 2 (album tablic i fotografii), Wyd. Politechniki Szczecińskiej, Szczecin 1986
- [7] Szymski A.M., Leśniak J. *Informatyka w projektowaniu architektonicznym: materiały pomocnicze do ćwiczeń z przedmiotu Projektowanie systemowe. Podstawy programowania w języku BASIC ZX-Spectrum*. Wyd. PS. 1988.
- [8] Szymski A. M. *Twórczość architektoniczna. Wstęp do teorii projektowania systemowego*. Prace Naukowe Politechniki Szczecińskiej nr 101 – IAIPP nr 10. Wyd. Politechniki Szczecińskiej. Szczecin 1997
- [9] Szymski A. M. *Architektura i architekci Szczecina 1945-1995*. Wyd. Uczelniane Politechniki Szczecińskiej. Szczecin 2001
- [10] Szymski A. M., Dawidowski R., Długopolski R. *Architektura modernistyczna lat 1928-1940 na obszarze Pomorza Zachodniego*. Wyd. Walkowska. Szczecin 2001
- [11] Szymski A. M., Bal W., Dawidowski R. *Architektura polska lat 1945-1960 na obszarze Pomorza Zachodniego*. Wyd. Walkowska. Szczecin 2004
- [12] Szymski A.M., Rzeszotarska-Pałka M., Ignaczak-Felińska J., Pawłowski W. *Wieś pomorska wczoraj i dziś. Monografia wybranych wsi Pomorza Zachodniego*. Wyd. Walkowska, Szczecin 2006
- [13] Szymski A.M., Dawidowski R. *Architektura krajobrazu*. T.1. Wyd. Walkowska, Szczecin 2006
- [14] Szymski A.M., Bal W., Dawidowski R., Raczyński M., Sietnicki M. *Architektura polska lat 1961 – 1975 na obszarze Pomorza Zachodniego*. Wyd. Walkowska, Szczecin 2007
- [15] Szymski A.M., Bal W., Czekiel-Świtalska E., Pawłowski W., Raczyński M. *Architektura polska lat 1975-2001 na obszarze Pomorza Zachodniego*. Wyd. Zapol. Szczecin 2011. 483 s.

#### Rozdziały w monografii:

- [16] Szymski A.M., Bal W., Bal A., Zimnicka A., Zimnicki G. Poland – Shirting Borders. Monografia pt. *Europe: Coast Wise, an anthology of reflection on architecture and tourism*. Rotterdam 1997, s. 86-97.
- [17] Szymski A. M., Kościmska M. *Od idei osiedla społecznego po klęskę modernizmu – czyli krótka historia fascynacji ideologią socjalizmu. Wpływ dorobku II Rzeczypospolitej na urbanistykę i architekturę powojenną*. Wyd. WSiFiz w Białymstoku. Białystok 2011. s. 585-604
- [18] Szymski A.M., Bielecka-Łańczak O. *Miasto w pułapce czasu*. Wyd. Dimpromisto, Kulturowe aspekty planowania miasta nr 24. Kijów 2013. s. 126-134
- [19] Szymski A.M., Bielecka-Łańczak O. *Reurbanizacja miast transgranicznych na przykładzie Szczecina*. Kreatywna urbanistyka. Lwów 2014., s. 155-163

#### Artykuły:

- [20] Szymski A.M. *Cel i efekt w procesie projektowania*, IV International Conference „Computers in architectural designs”, Białystok 1996, s. 271-275.
- [21] Szymski A., Dawidowski R., Karpisz H *CAD System in Architectural Creativity: Limits and Possibilities*. in: Approaches to Computer Aided Architectural Compositon, TU of Białystok 1996. p.203- 213.
- [22] Szymski A.M. *Miasto w pułapce historii, Praktyka w architekturze i architektura w praktyce – teoria a praktyka w architekturze współczesnej*. Rybna-Gliwice 1998, s. 59-66.
- [23] Szymski A.M. *Pomniki, niby-pomniki i anty-pomniki*. Wyd. 13 Muz. Szczecin 1999
- [24] Szymski A.M. *Dylematy kształcenia, czyli kim jest i kim winien być architekt*. Wyd. Uczelniane Politechniki Śląskiej. Gliwice 1999
- [25] Szymski A.M. *Kryzys teorii czy teoria kryzysu?*. Wyd. Uczelniane Polit. Krakowskiej. Kraków 1999
- [26] Szymski A.M. *Język architektury*. Wyd. Uczelniane Polit. Krakowskiej. Kraków 1999
- [27] Szymski A.M. *Gra o przestrzeń czyli o partnerach uczestniczących w grze i jej charakterze*. Wyd. Uczelniane Polit. Krakowskiej. Kraków 2000
- [28] Szymski A.M. *System społeczny a warunki egzystencji – prognoza dla Polski*. Wyd. Uczelniane Polit. Krakowskiej. Kraków 2000

- [29] Szymski A.M. Pawłowski W. *Nowe kościoły Szczecina*. Dział Wyd. i Poligrafii. Polit. Białostockiej. Białystok 2000
- [30] Szymski A.M. *Kanon formy architektonicznej w kościele katolickim*. Wydawnictwo Politechniki Szczecińskiej. Szczecin 2000.
- [31] Szymski A.M. *Moda jako pojęcie i kategoria wartości estetycznej w dziewiętnastu punktach zdefiniowana*. Wyd. Sympozjalne KuiA PAN. Gliwice 2001
- [32] Szymski A.M. *Autostrada hansyatycka jako szansa aktywizacji cywilizacyjnej i kulturowej polskiego Pomorza (ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb i warunków rozwojowych województwa zachodniopomorskiego)*. Wyd. Uczelniane Polit. Szczecińskiej. Szczecin 2001
- [33] Szymski A.M. *Architektura: nauka, niby nauka czy pseudonauka*. Wyd. Sympozjalne KuiA PAN. Gliwice 2002
- [34] Szymski A.M. *Znaczenie pojęcia przestrzeni w teorii i praktyce a intencjonalność jej odczucia*. Wyd. DjaF. Kraków 2002
- [35] Szymski A.M. *Degradacja publicznej przestrzeni miasta jako wynik braku poczucia tożsamości kulturowej jego mieszkańców*. Wyd. Politechniki Krakowskiej. Kraków 2002
- [36] Szymski A.M. *Przekształcenia struktury osadniczej wsi i miasteczek przygranicznych na przykładzie Osinowa Dolnego i Krajnika Dolnego*. Wyd. Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania. Białystok 2002
- [37] Szymski A.M., Pawłowski, W. *Identyfikacja przestrzeni "pomiędzy", czy formy przenikania?*. Architektura Krajobrazu 1-2 (2002). s. 8-12.
- [38] Szymski A.M. *Granice znaczeń, czyli o odczuwaniu treści przestrzeni*. Wyd. PK. Kraków 2003
- [39] Szymski A.M. *Dwa domy na krzyż*. Oficyna Wydawnicza Polit. Wrocławskiej. Wrocław 2003
- [40] Szymski A.M. Rzeszotarska M. *Między kiczem a artystem. O spontanicznej sztuce kształtowania przestrzeni ogrodów działkowych i przydomowych*. Polskie Tow. Nauk Ogr. 2003
- [41] Szymski, A. M., Ignaczak-Felinska J. *Wątki średniowieczne w sztuce ogrodowej*. Czasopismo Folia Horticulturae. Supplement 2. 2003
- [42] Szymski A.M. Wojtkun G. *Aktywizacja obszarów mieszkaniowych w strukturze przestrzennej miasta przed i po 1990 roku w Polsce na przykładzie Szczecina*. Wyd. Katedry Kształt. Środowiska Mieszkaniowego. Kraków 2004
- [43] Szymski A.M. *Język formy a współczesne rozumienie przestrzeni sacrum*. Wyd. Polit. Białostockiej. Białystok 2004
- [44] Szymski A.M. Czalczyńska, M. *Zagospodarowanie i kształtowanie ogrodów działkowych w strukturze miasta dla potrzeb wypoczynku codziennego — nowe możliwości w postrzeganiu, funkcjonowaniu i kształtowaniu ogródków działkowych jako terenów publicznych. Współczesne problemy ochrony krajobrazu*. Zarząd Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych. Lublin 2004. s. 231-237
- [45] Szymski A.M. *Przestrzeń architektury w sztuce przełomu wieków XX/XXI*. Wyd. Polit. Krakowskiej. Kraków 2004
- [46] Szymski A.M. *Sacred architecture the turn of the 20 th century: from the tradition of god's house to the place of religious contemplation*. Wyd. University of Łódz- Department of Space Economy and Spatial Planning. Łódź 2005. s. 160-175
- [47] Szymski A.M. *O świadomości tworzenia i skutkach z tego wynikających (czyli o: konieczności posiadania własnej lub uznania za własną cudzej definicji architektury)*. Wyd. PK. Kraków 2005. s. 133-137
- [48] Szymski A.M. *Idea zrównoważonego rozwoju a praktyka działalności inwestycyjnej w świetle obowiązujących przepisów prawa*. Wyd. Politechniki Gdańskiej. Gdańsk 2005. s. 21-26
- [49] Szymski A.M., Kryworuczko J. *Dworzec kolejowy we Lwowie. Czas, autor i historia powstania*. Wyd. Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania. Białystok 2005. s. 129-140
- [50] Szymski A.M. *O rozumieniu architektury na progu XXI wieku. Przestrzeń i forma nr 4* Wyd. Printshop. Szczecin 2006. s. 21-27
- [51] Szymski A.M. Pawłowski W. *Wiejskie budowle sakralne na Pomorzu Zachodnim – zapomniana tradycja*. Wyd. Politechnika Lubelska, Lubelskie Towarzystwo Naukowe, PAN O/Lublin. Lublin 2006. s. 183 – 204
- [52] Szymski A. *Percepcja krajobrazu kulturowego w teorii i praktyce*. Czasopismo Techniczne. Architektura 104.5-A (2007). s. 169-171.
- [53] Szymski A.M. *Geniusz loci – czyli o odkrywaniu i na nowo definiowaniu znaczeń w istniejącej przestrzeni miejskiej*. Czasopismo Techniczne „Architektura” z. 6-A/2008. s. 162-166

- [54] Szymski A.M. *Po prostu Staszek*. Publikacja: *Kreską i sercem*. Wyd. PPH Zapol. Szczecin 2008. s. 38-40
- [55] Szymski A.M. *Między sztuką a przyrodą (czyli o poszukiwaniu istoty piękna w Naturze)*. „Sztuka projektowania krajobrazu. Wyd. Akademia Sztuk Pięknych. Poznań 2008. s. 31-36
- [56] Szymski A.M. *Mieszkać inaczej, czyli dziwnych rzeczy pomieszczenie*. „Architektura mieszkaniowa”. Wyd. Katedry Kształtowania Środowiska Mieszkaniowego. Kraków 2009. nr 7, s. 164-167
- [57] Szymski A.M. *Architektura epoki modernizmu – próba diagnozy. Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni*. Wyd. Miasto Gdynia. Gdynia 2009. s. 149-157
- [58] Szymski A.M. *Znaczenie pojęcia przestrzeni w teorii i praktyce a intencjonalność odczucia*. Wyd. Wieś Jutra 2010. s. 16-23
- [59] Szymski A.M. *Archetypiczne wartości wsi pomorskiej. Tożsamość wsi pomorskiej we współczesnym krajobrazie kulturowym (szanse i zagrożenia)*. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego nr 12. Sosnowiec 2010. s. 33-46
- [60] Szymski A.M. *Trauma miast i miasteczek Pomorza 1939-1961*. Wyd. Muzeum w Stargardzie Szcz. Stargard Pruszcz Gdański 2010. s. 365-380
- [61] Szymski A.M., Bielecka O., Kotwas K. *Kreowanie nowej wartości i znaczenie ogrodu w krajobrazie wiejskim*. Architektura Krajobrazu 4 (2011). Wyd. Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. s. 23-31
- [62] Szymski A.M. *Powierzchnia swobodna a materiał. Projektowanie parametryczne w pracowni badawczej studentów WA PP*. Archivolta nr 4 2013 s. 52-56, nr 3 2014 s. 64-68
- [63] Szymski A.M. *Powrót do swojskości – czyli domy z internetowych katalogów (próba oceny)*. Środowisko mieszkaniowe nr 12. Wyd. PK. Kraków 2013. s. 165-184
- [64] Szymski A. M. *Miasto w pułapce tożsamości, czyli przestrzeń zapoznana*. Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej. Architektura i Urbanistyka (2013).
- [65] Szymski A.M. *Projektowanie form krzywoliniowych*. Archivolta nr 3 2014. s. 43-51
- [66] Szymski A.M. *Czy krajobraz może być „zrównoważony”? (kilka uwag teoretycznych)*. Teka Kom. Arch. Urb. Stud. Krajoobr. – OL PAN, 2014, X/4, s. 35-47
- [67] Szymski A.M. *Między Bilbao a Szczecinem – dylematy rewitalizacji*. Materiały konferencyjne: V INTERNATIONAL SCIENTIFIC CONFERENCE FROM THE SERIES "PHENOMENA OF BORDERLAND" / "NEW FACES OF WATERFRONT INDUSTRIAL AREAS". Szczecin 2015
- [68] Szymski A.M. *Krajobraz kulturowy – za i przeciw. Doświadczenia z przeszłości*. Architektura krajobrazu nr 1/2015. Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. s. 100-105



Ryc. 3. Awers i rewers medalu jaki otrzymał Prof. Adam M. Szymski od pracowników Katedry Architektury Współczesnej, Teorii i Metodologii Projektowania z okazji ukończenia 70 lat życia. Źródło: fot.red

Fig. 3. The face and obverse of the medal received by Professor Adam M. Szymski from the employees of the Chair of Modern Architecture and Design Theory and Methodology on the occasion of his 70<sup>th</sup> birthday. Source: phot. by the editor